

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 18. Warszawa, dnia 13 (25) stycznia. Poniedziałek. 1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 70; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i wiadomości wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą, od wiersza drobnym piśmem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Konstantynopol, 24 stycznia. Hobart pasza opuścił wody wyspy Syry na skutek przyrzeczenia monarchy, że „Enosis” nie wypłynie z portu. Wice król egipski na przypadek wojny oddał do rozporządzenia Porty korpus 50,000 ludzi wynoszący i flotę swoją.

Warszawa, dnia 25 stycznia.

Powtarzając doniesienie „Neue freie Presse” jakoby mocarstwa przeciw Grecyi użyć zamierzały środków przymusowych, jeżeli takowa nie zgodzi się na uchwałę konferencji, wyraziliśmy zarazem wątpliwości nasze, co do wiarygodności tego doniesienia; półurzędowa paryzka „Patrie” potwierdza je, oświadczając, że mocarstwa ograniczą się na przestrzeganiu najściślejszej neutralności; nawet w takim razie, gdyby Grecya odrzuciła uchwały konferencji. Wszelako w Berlinie nie dowierzają i tej ostatniej wersji; nie przypuszczają także, ażeby wszystkie mocarstwa zachowały się neutralnie na przypadek wybuchu wojny turecko-greckiej. Prawda leży po środku. Nieomyliłimy się zapewne przypuszczając, iż w tej chwili same nawet gabinety głównie w sporze turecko-greckim interesowane, nie przyjęły jeszcze stanowczo planu postępowania i że dopiero po nadejściu odpowiedzi greckiej, powezmą ostateczne postanowienia; wszelkie dotychczasowe pogłoski o przyszłym zachowaniu się ich, zdają się być przedwczesne. Urzędowe zaś oświadczenie rządu helleńskiego nie nastąpi przed końcem b. m., ponieważ wysłannik konferencji, młody hr. Walewski, przybędzie do Aten dopiero d. 27 t. m.

Gdyby dać wiarę informacjom prasy wiedeńskiej, odmowa ze strony Grecyi nie ulegałaby wątpliwości, wszakże zapatruje się ona ciągle pesymistycznie na położenie rzeczy na wschodzie, co pod pewnym względem osłabia wiarygodność jej doniesień. Wiadomości jakie w ostatnich dniach ogłasza ze wschodu tchną znowu bardzo duchem wojennym. Stosownie do nich, obie strony przedsiębrać mają ogromne uzbrojenia. Grecya fortyfikuje wszystkie ważniejsze punkta wzdłuż granicy, a Turcyja oprócz gromadzenia sił zbrojnych w Tesalii i Epirze przedsięwzięła znakomite środki ostrożności nad Dunajem, oraz przeciwko Serbii i Czarnogórze. Jak gdyby położenie Porty w Europie nie dosyć jeszcze było trudnem, grozi jej nadto spór z Persją. Nie wiadomo jeszcze z pewnością jakie powody wywołały to nowe zajście dyplomatyczne, wskutek którego poseł turecki opuścić miał Teheran, donoszą jednak z Konstantynopola, że stosunki między Turcyją a Persją pogorszyły się, zdaje się jednak, że wpływy dyplomatyczne mocarstw Porcy sprzyjające, w razie istotnego niebezpieczeństwa, potrafiłyby zapobiedz grożącemu od strony Persyi sporowi.

Według „Ind. Belge” reprezentant Turcyi zgodzić się miał na protokół konferencji pod tym tylko warunkiem, że Turcyja zastrzeże sobie zupełną swobodę działania, gdyby Grecya na przyszłość naruszyć miała określone protokółem konferencji prawa międzynarodowe i że przypuszcza, iż w takim razie żadne mocarstwo do sporu między się nie będzie. Zastrzeżenie to, które zamieszczone podobno zostało w protokole końcowym zgadza się z doniesieniami o uchwałę mocarstw na konferencyę zebranych, zachowania ściślejszej neutralności, w razie gdyby pomimo najnowszych starań pośredniczących jednakoż przyjść miało do starcia między Turcyją a Grecją. W każdym razie wersja ta, daleko zdaje się być prawdopodobniejszą, niż wiadomość podana przez „Neue freie Presse”.

Nadmieniliśmy już o treści księgi żółtej francuskiej, odnośnie do sporu turecko-greckiego, pozostaje nam jeszcze uczynić wzmiankę o innych kwestjach zagranicznych przez zbiór dokumentów francuskich dotkniętych. Księga wzmiankuje najprzód o szczęśliwie do skutku doprowadzonym ostatecznym uregulowaniu granicy między Francją a Hiszpanią, które kładzie koniec wiekowemu sporom. Następnie zaznacza z zadowoleniem zawarcie z Włochami konwencji, dotyczącej długu państwowego. Księga żółta wyraża się dalej z uznaniem o usiłowaniu reformatorskich rządu ottomańskiego, odnoszących się do administracyi wewnętrznej, mianowicie zaś kładzie nacisk na przyznanie poddanym zagranicznym prawo nabywania w państwie ottomańskim własności nieruchomości. Sprawy dotyczące administracyi Libanu uregulowane zostały odpowiednio życzeniom rządu francuskiego, a nominacya Franco Efedego, następcy Dauoda paszy na urząd gubernatora, zyskała przyzwolenie Francyi.

Układy rozpoczęte z vice-królem egipskim w przedmiocie zmiany jurysdykcyi nad poddanymi zagranicznymi nie doprowadziły dotąd do żadnego rezultatu. Rząd francuski zaproponował gabinetowi vice-króla przedłożenie odnoszących się do tego projektów komisji specjalnej. Toż samo nie doprowadziły jeszcze do pomyslnego rezultatu układy z bejem tunetańskim. Rząd jednak energicznie obstawać będzie za prawami wierzcycieli francuskich. Księga żółta zaznacza w końcu przyjacielskie stosunki istniejące między Francją a Stanami Zjednoczonymi. Rząd francuski chętnie popierał usiłowania pośredniczące Unii w sporze między Hiszpanią a republikami południowo-amerykańskimi, jak również w wojnie między Paragwajem a Brazylią i konfederacyą Argentyńską. O wypadkach w Chinach i Japonii w księdze żółtej zamieszczone są krótkie wzmianki, niedające nowych szczegółów.

Pisma francuskie zamieszczały w tych dniach liczne pogłoski o uzbrojeniu pruskich; niektóre wszakże wiadomości z Paryża dowodzą, że także czynność marszałka Niela nie zmniejszyła się. Tak podobno załogi w południowej Francyi otrzymały rozkaz aby były gotowe do wyruszenia na pierwszy rozkaz. W całej Francyi wykonywają wojska niezwykle w tej porze roku ćwiczenia marszowe. „Gaulois” zaś donosi o innym środku noszącym niemniej charakter wojenny, nominacye bowiem na poruczników i podporuczników w gwardyi narodowej, które miały nastąpić dopiero w miesiącu marcu, według „Gaulois” już w tych dniach zamieszczone będą w „Journal officiel.” Dalej donosi tenże sam dziennik, że ogromne masy amunicyi transportowane są ku granicy wschodniej.

Z Washingtonu nadeszła ważna wiadomość o rozpoczęciu między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi układów o sprzedaż tym ostatnim wyspy Kuby. Rząd hiszpański wprawdzie jest w bardzo wielkich kłopotach finansowych; Stany Zjednoczone zapewne nie skąpiłyby wynagrodzenia pieniężnego, ale sprzedaż tak ważnej kolonii, byłaby zbyt dla Hiszpanii niebezpiecznym środkiem poprawienia stanu finansów, by wiadomość z Washingtonu uważać można za prawdopodobną. Dla tego sądzimy, iż czekać należy na jej potwierdzenie.

Wiedeń, 23 stycznia. „Presse” donosi z Konstantynopola: Wielki wezyr wyraził kilku posłom zadowolenie z powodu rezultatu konferencji. Jeżeli Grecya nie będzie stawiała trudności, nic nie przeszkadza cofnięciu ultimatum.

Z powodu śmierci następcy tronu belgijskiego nie będą miały miejsca uroczystości dworskie na cześć księcia Walii.

Pest, 23 stycznia. Książe prymas ogłosił list pasterski wymierzony przeciwko agitacyi wyborczej krańcowej lewicy.

Sejm zwołany ma być na d. 3 kwietnia r. b. Rumunowie w Siedmiogrodzie wybrać chcą p. Bratiano posłem na sejm peszteński.

Paryż, 22 stycznia. „Constitutionnel” zaprzecza wiadomości gazeciarskiej, jakoby rząd rosyjski od francuzkiego zażądać miał objaśnień co do zachowania się konsula francuzkiego w Kanea p. Champoiseau.

Paryż, 23 stycznia. „Journal officiel” oświadcza: Na interpelacye w zgromadzeniu prawodawczem, dotyczące sytuacji i wyjaśnienia wypadków rząd udzieli wszelkich objaśnień. Dziś rozdano księgę żółtą. Na szczególną wzmiankę zasługuje depesza Moustiera z dnia 31 października 1868 r. do Menabrea, w której powiedzianem jest: Francya życzy wycofania wojsk swoich z Rzymu, ale nieprzyjazne przeciwko papieżowi plany jeszcze tego nie pozwalają. Francya wszelkimi siłami starać się będzie o przyjęcie ze strony kurii proponowanego przez Menabrea modus vivendi.

Madryt, 22 stycznia. „Imperial” stanowczo zaprzecza pogłoskom o zamachu stanu.

Washington, 21 stycznia. Między Hiszpanią a Stanami Zjednoczone rozpoczęły się układy o sprzedaży wyspy Kuby.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Londyn, 21 stycznia. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 2,370, jęczmienia 6,300, owsa 26,940 kwarterów.

Pszenica z powodu zimna wyżej trzymana, brak chęci kupna; *owies* wyżej.

Liverpool, 22 stycznia. (Bawelna). Obrót tygodniowy 86,950, z tych amerykańskiej 28,320, poszło na spekulacyę 18,310, na wywóz 13,020, na handel 55,620, wywieziono rzeczywiście 10,107, dowóz tygodniowy 58,771, zapas 294,740 bel.

Manchester, 22 stycznia. Przędza, notowania na *H*. Water 30 (Clayton) 16½, Mule 30 dobry średni gatunek 13½, Water 30 najlepszej tkaniny 16 p., Mayol 40 14¾ p., Mule 40 lepszy gatunek niż Taylor 16½ p. (Materye, notowania na sztuki); 8¼ *H* Shirting prima Colvert 135 p., zwyczajne dobre Makes 123 p. Ceny mocne przy ograniczonym obrocie.

Petersburg, 22 stycznia. *Lój* żółty świeczny w miejscu 52; z dostawą w sierpniu 51. *Żyto* z dostawą w maju 9. *Owies* z dostawą w maju 5½. *Konopie* w miejscu 38. *Olej konopny* w miejscu 3,50; z dostawą w czerwcu 3,70.

Hamburg, 23 stycznia. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta mocniejsze, pszenicy na dostawę niezmienione; w życie interes słaby. *Pszenica* z dostawą w styczniu za 5,400 *H* 121, w styczniu i lutym 121, w kwietniu i maju 122. *Żyto* z dostawą w styczniu za 5,000 *H* 89, w styczniu i lutym 89, w kwietniu i maju 90½. W *owsie* spokojnie. *Kawy* ceny mocne. *Cynk* wyżej trzymany. *Oleju skalnego* ceny mocne, interes jednak spokojny, w miejscu 17; z dostawą w styczniu 16½, w sierpniu i grudniu 16½; mniej zimno.

Szczecin, 23 stycznia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 70½ — 71½; z dostawą w styczniu 70 nom., na wiosnę 70½, w maju i czerwcu 71. *Żyto* w miejscu 52¼; z dostawą w styczniu 52¼, na wiosnę 52, w maju i czerwcu 52½.

Paryż, 23 stycznia. *Mąka* z dostawą w styczniu 59.25, z dostawą w marcu i kwietniu 60.25, w maju i czerwcu 61.

Amsterdam, 23 stycznia. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu spokojnie. *Rzepak* z dostawą w kwietniu 62½, w jesieni 64½.

Antwerpia, 23 stycznia. (Targ zbożowy) W pszenicy i życie bez obrotu. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu 59½ — 60; z dostawą w lutym i marcu 58½, we wrześniu żąd. 61; ceny mocne.

Brema, 23 stycznia. (*Olej skalny*). Standart white w miejscu 7½ tal. w zlocie; bardziej ofiarowany.

Liverpool, 23 stycznia. (Bawelna). Obrót 12,000 bel. Ceny mocne.

Middling Orleans 11½, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 9½, middling fair Dhollerah 9½, good middling Dhollerah 9, fair Bengal 8, new fair Oomra 9½, good fair Oomra —, Pernam 12½, Smyrna 10½, Egiptia 13, Orleans w transporcie —.

New-York, 22 stycznia. Kurs wexli na Londyn w zlocie 109½, azyo od złota 35½, bawelna 29½, mąka —. *Olej skalny* rafinowany, typowo-biały w New-Yorku 36½, w Filadelfii 34½.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencye Gazety Handlowej.

Gdańsk, 23 stycznia. Wiatr południowo-zachodni. Mróz.

Z powodu nastalych także i w Anglii mrozów targi zbożowe tamtejsze cokolwiek się polepszyły, przybyłe ładunki znalazły znowu łatwiejszy pokup i cokolwiek wyższe ceny płacono.

Na naszym targu:

Pszenica była dosyć poszukiwaną, a ceny przy przybyłych dowozach na targ nasz niezmięły się, z końcem jednak tygodnia bardzo dobrze się utrzymały. Notujemy za piękną białą pszenicę 540 do 560 guld. za szklistą 530 do 550 guld., za pstrą 515 do 530 guld. Od środy sprzedano około 300 łasztów.

Żyto niezmienione.

Groch i *Jęczmień* mniej poszukiwane i mniej płacono.

B. Toeplitz & Comp.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiej.

Konferencye paryżkie nibyto ukończone; dotąd żadnego nie ogłaszają jeszcze rezultatu, chociaż powszechne zdanie tak pism publicznych jako i świata finansowego wszelką im odmawia doniosłość, mianowicie co do głównego przedmiotu ich zajęcia, t. j. załatwienia sporu turecko-greckiego. Giełdy europejskie widząc, że to zgromadzenie dyplomatów pracuje tylko nad zyskaniem czasu i odwłoką, wypadków nieuniknionych, same tymczasem korzystają z tej sztucznej ciszy, by ją zużytkować jak najpilniej przed nadejściem burzy czasowo tylko zażegnanej. Londyńska giełda zwykle tak spokojna i obojętna, przodowała w tygodniu ubiegłym innym w dobrém usposobieniu dla spekulacji na papiery publiczne; od paryżkiej, berlińskiej i wiedeńskiej nie można było się czego innego spodziewać jak tego, że się z zwykłą sobie ruchliwością rzucą za popędem chwilowym, a nawet i petersburska nie pozostała w tyle. Uderzającym tylko pozostaje dla obserwacji postępowanie giełdy wiedeńskiej, na której w ubiegłym tygodniu znowu przy podwyższeniu kursów papierów publicznych, waluta austriacka się dość znacznie obniżyła. Jeżeli ogólnem prawidłem podwyższenie kursów papierów publicznych na głównych giełdach europejskich zwykło oznaczać zapewnienie pokoju świata, to wedle raportów giełdowych z tygodnia upłynionego winny ustąpić wszelkie obawy jakiegokolwiek zamęcenia swobody europejskiej, bo zewsząd nam tylko donoszono o kursach wyższych i o czynności ożywionej. Co nas najwięcej interesuje, powrodozenie naszych wartości na giełdzie berlińskiej, to w tym tygodniu powinno nas zadowolnić, bo kursa naszych walorów ogólnej doznały poprawy, mianowicie biletów bankowych, wexli na Warszawę i Petersburg i listów zastawnych o ¼ %; obligów skarbu o ¼ %, pożyczki premiowej drugiej emisji o cały procent; jedna tylko pożyczka premiowa pierwszej emisji obniżyła się po losowaniu o ½ %.

Na giełdzie naszej, po poprzednich paru tygodniach większego ruchu mieliśmy w tygodniu upłynionym mniejsze ożywienie. Z wyjątkiem dnia wtorkowego, który się niezwykłą u nas czynnością odznaczył, zapotrzebowania w wexlach reszty dni tygodnia mały widocznie. Mimoto obniżenie u nas aży zagranicznego nie odpowiadało stosunkowi naszych wartości na giełdzie berlińskiej, chociaż kursa remes zagranicznych w Petersburgu i Rydze nie uległy odmianie żadnej i na przybywaniu remes ztamtąd nam nie zbywało. Przyczyną tego, jakieśmy to często wykazywali, tylko w braku wzajemności dla nas w naszych stosunkach międzynarodowych i w braku własnej produkcyjności szukać należy, a tymczasem contentować się nam wypada, że się kursa zeszlotygodniowe wexli pruskich choć o ½ % (z 120½, 119½ na 120, 119½), londyńskich o ½ %, paryżkich o ¼, ½ %, a wiedeńskich o ¼, ½ % obniżyły. Trassowań własnych z interesów do wywozu wiosennego przyspasabiających się, nader mało się zdarzyło.

Ruch w papierach publicznych w tym tygodniu był cokolwiek większy od takiego ruchu tygodnia poprzedniego, głównie zakupywano większe sumy listów likwidacyjnych, do czego lepsze kursa tego papieru na giełdzie berlińskiej zachęcały. Mniejsze znacznie było żądanie listów zastawnych, bo też i ofiarowania były nieliczne.

Przy dobrem usposobieniu ogólnem poszły też i u nas kursa w górę, jak np. listów zastawnych pierwszej seryi o ¾, ½ % (z 84½, 83½ na 85, 84½), drugiej seryi o ¼ % (z 78½, 78½ na 79, 78½), listów likwidacyjnych o ¾, ¾ % (z 67¾, 67¼ na 68½, 68).

Z pięcioprocentowych biletów banku Cesarstwa kupowano sztuki pierwszej seryi (z r. 1860) i parę sum mniejszych drugiej seryi (z r.

1861) z różnicą kursową pomiędzy jedną a drugą seryą o $1\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$.

Metalików nie wiele dostarczono, chociaż kurs ich się u nas ciągle wysoko utrzymuje.

Pozyczka premiowa przy nadzwyczajnie wysokich kursach berlińskich i petersburskich i u nas nie traci wziętości; dowodem są codzienne jej żądania w obu emisyjach i podwyższenie kursu pierwszej o $\frac{3}{4}$, $1\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ a drugiej o 1 , $1\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$.

Z akcji kolei żelaznych wzięto większe sumy bydgoskich, tak w sztukach pięćset rublowych jako i sto rublowych; chociaż większe sztuki zwykle więcej pożądane, jednakże teraz i mniejsze chętniej biorą, nie robiąc już tak wielkiej jak dawniej różnicy kursowej. W ogóle kurs tych akcji pozostał prawie ten sam co w tygodniu poprzednim.

O warszawsko-wiedeńskie akcje dopytywano się wprawdzie jednakże z przyczyny za wysokich żądań sprzedających, transakcje nie przychodziły do skutku. Za to kilka sum akcji terespolskich zakupiono po kursach dawniejszych.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Produkcya szlachetnych metali. Trudności zachodzące przy otrzymaniu statystycznych danych z jednej strony, a zupełny brak wiadomości o produkcji w innych krajach z drugiej strony, pozwala tylko przypuszczalnie oszacować produkcję szlachetnych metali na całej kuli ziemskiej.

Wiadomą jest rzeczą, że od czasu wynalezienia złota w Kalifornii i Australii, produkcya złota w trójnasób się powiększyła.

W latach 1846—1848 oszacowano ją na około 86 milionów talarów, do czego Rosya i Ameryka najwięcej się przyczyniły; obecnie cyfra ta przeszło 380 milionów wynosi, z której obliczając rok 1863 przypada:

na Kalifornię	98,000,000	tal.
inne części kraju	42,000,000	„
Kolumbię ang.	8,400,000	„
Meksyk	35,000,000	„
połud. Amerykę	18,200,000	„
Rosyę	30,000,000	„
inne kraje Europy	9,520,000	„
Azyę i Afrykę	8,085,000	„
Australię	105,000,000	„
Nowo-Zelandyę	16,800,000	„
Inne kraje	8,400,000	„
Razem zatem	380,205,000	tal.

Gdy w r. 1846 obliczano produkcję:

Ameryki północnej i połud.	42,920,000	tal.
Azyi i Afryki	6,440,000	„
Rosyji	25,000,000	„
Innych krajów Europy	9,240,000	„
Razem	86,800,000	tal.

Z ogólnej ilości wyprodukowanej w r. 1863, przypada na złoto 286,412,000 na srebro zaś 93,793,000 tal. (Doświadczenie przekonano, że 75,33% przypada na złoto, 24,67% na srebro).

Od r. 1500 do 1848 produkcję całej kuli ziemskiej oszacowano na 4,096,000,000, gdy w r. 1848 do 1863 z samej Kalifornii i Australii nie mniej jak 2,303,000,000 tal. przybyło. Znakomity ten wzrost produkcji złota o tyle bardziej jest zadziwiającym, jeżeli zwrócimy uwagę że cyfra złota wydobytego z łona ziemi w ciągu 3 i pół wieków tylko o połowę przewyższa cyfrę otrzymaną w ciągu 16 lat z gór złotodajnych i rzek Ameryki, Australii i Azyi, przyczyniając się do silnego rozwoju handlu i przemysłu.

Posiadłości kolonii hiszpańskich w Ameryce z wieków średnich tak bardzo za plodne w złoto uważane, można w porównaniu z teraźniejszością biednymi nazwać. Od odkrycia nowego świata do roku 1809 czyli w 318 latach przybyło z tamtąd do Europy wedle Humboldta, 2,071,530,000 tal. gdy Kalifornia i Australia w ciągu 15 lat, t. j. od 1848—63 połowę tej sumy dostarczyły.

— *Konsumcyja papieru.* Anglia spotrzebowuje przeszło 220 milionów funtów papieru, Francya 195 mil., gdy Stany Zjednoczone Północnej Ameryki więcej aniżeli Anglia z Francją razem konsumują, ilość bowiem przez nie spotrzebowanego papieru wynosi 440 milionów funtów.

— Widoki gospodarcze na rok 1869 nie są zadawalniające. W tym sensie przemawia organ praktycznych ziemian w Monachium. Oto są jego słowa:

Niepodobna jest życzyć pomyślnego roku europejskiemu rolnictwu a w szczególności niemieckiemu. Ceny zboża niskie, coraz bardziej spadające, żadnych widoków na polepszenie, chyba w razie wojny lub nieurodzaju, ogólne formy kredytowe na naszą niekorzyść, obojętność rządu i przedstawicieli narodu na naszą biedę, wajupełniejsze rozdwojenie pomiędzy kolegami fachowcami, zamiast najściślejszych związków, oto widoki przyszłości.

Anglia cierpi pod naciskiem znakomitego przywozu zboża i bydła, nawet siana, i sztuczne nawozy i guano dostarcza Ameryka.

Francya zaczyna obecnie czynić próby co do teorii sztucznych nawozów i pragnie doświadczeń na własny rachunek. Wierzą tam jeszcze w nadzwyczajne rezultaty pojedynczych nawozów i raz wapno albo amoniak uważają za mogące ziszczyć pod tym względem ogólne życzenia.

We Włoszech poczyniono chwalebne usiłowanie dla zaprowadzenia praktycznego wykładu agronomicznego dla młodzieży i niższych warstw społecznych, a w państwie kościelnem istnieje nawet szkoła rolnicza! Gdyby tylko okoliczności były inne.

Austria w dziedzinie rolnictwa stara się koniecznie o nowy porządek rzeczy. Minister rolnictwa zaproponował na sejmie urządzenie akademii rolniczej. Dalsze wykształcenie w szkołkach wiejskich uczyniło wielki postęp przez powołanie nauczycieli do stolicy dla wyuczenia się agronomii.

Prussy wyróżniają się z pomiędzy wszystkich inteligencją rolniczą przedstawianą przez większą część obywateli, nie braknie też badaczy naturalistów.

— *Statystyczne dane o nieurodzajach i drożyznach.* Statystyk Husson przytacza sprawozdanie, ułożone prawdopodobnie za czasów restauracji, w którym wyliczone są wszystkie lata nieurodzaju, jakie nawiedziły Francję w przeciągu 229 lat, od r. 1560 do 1789. Lat takich było 29, co daje na każde lat ośm rok jeden nieurodzajny. 239 lat głodowych, które Short wylicza, od początku ery chrześcijańskiej aż do końca zeszłego wieku dają stosunek jak 1 do $7\frac{1}{2}$. Od r. 1789 do 1866 liczą lat nieurodzajnych 14, a zatem jeden na $5\frac{1}{2}$. Od r. 1595 do 1649 trwała klęska głodowa raz jeden przez cztery lata wciąży; od r. 1661 do 1703, raz jeden przez trzy lata, a dziewięć razy przez dwa lata wciąży. Natomiast i lata nader obfitych zbiorów okazują się w pewnym liczebnym stosunku do lat zwykłych urodzajów. Jeden z francuzkich statystyków wykazał liczebnie wpływ, jaki ceny żywności w latach 1803 do 1825, a następnie 1831 do 1864, na życiowe stosunki ludności wywarły; wykazał mianowicie, że w pierwszym peryodzie, w latach, kiedy hektolitr zboża kosztował więcej niż 22 franki urodziło się chłopców 477,000, w latach zaś kiedy cena zboża stała niżej od 20 fr. narodzeń takich było 499,000 i że z pierwszych dosięgło lat 20—59,77% z ostatnich zaś —62,31%. W ostatnim peryodzie od r. 1831—1864 w latach, kiedy hektolitr zboża kosztował przecięciowo 25,65 fr. zawarło związki małżeńskie 78 na 1000 ludności; przy przecięciowej zaś cenie 14,87 fr — 82 na 1000. W latach głodowych umierało 235 osób, w urodzajnych zaś 229 na 10,000. Przewyżka narodzeń wynosiła w pierwszym peryodzie 29, w drugim 46 na 10,000 ludności.

OGŁOSZENIA.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że zagubione na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w kwartale IV roku zeszłego przedmioty odebrać można za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych Przedmiotów znajdują się u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol.

(N. 39—3—2)

(D. W.)

Ein junger Kaufmann, Ausländer mit der polnischen Sprache vertraut, und besten Referenzen zur Seite, sucht unter bescheidenen Ansprüchen ein passendes Engagement, ganz gleich Comptoir oder Fabrik als Buchhalter, Cassirer etc.

Reflect. vollen ihre Adresse gefl. in der Exp. d. Bl. unter Chiffer W. W. niederlegen.

(N. 33—3—3)

(334)

